

## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A  
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET: <http://www.korpo.pol.pl/cbos> E-mail: [cbos@pol.pl](mailto:cbos@pol.pl)

BS/31/27/94

### **KONSTITUCYJNE GWARANCJE PRAW OBYWATELSKICH I ICH PRZESTRZEGANIE**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LUTY '94

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Prawa obywatelskie są jednym z podstawowych uregulowań prawnych zastrzeżonych dla ustawy zasadniczej. O tym, czy państwo jest demokratyczne czy nie, rozstrzyga się często na podstawie oceny zarówno odpowiednich zapisów konstytucyjnych, jak i ich przestrzegania. Listopadowy sondaż CBOS<sup>1</sup> dostarcza informacji o poglądach Polaków na kwestie związane z wagą konstytucyjnych zapisów dotyczących niektórych praw obywatelskich oraz przejawów przestrzegania tych praw w praktyce.

### **Prawa obywatelskie w konstytucji**

Konstytucja, zdaniem ankietowanych, służy i obywatelom, i państwu, przy czym - co zrozumiałe - ważniejsza jest dla obywateli. Odpowiadając na pytanie otwarte: "Do czego przede wszystkim potrzebna jest konstytucja?" - 51% respondentów wymieniło kwestie praw i obowiązków obywatelskich, ich regulacji i gwarancji. O tym, iż ustawa zasadnicza jest podstawowym aktem prawnym, że określa ustroj i porządek prawny państwa wspomniało 30% ankietowanych.

Wskazując najważniejsze **cele uchwalenia nowej konstytucji** respondenci wymieniali przede wszystkim dwa: "**zapewnienie obywatelom praw i wolności**" (73%) oraz "**zapewnienie możliwości rozwoju gospodarczego kraju**" (53%). Ten pierwszy jest ewidentnie związany z zakresem praw regulowanych ustawą zasadniczą. Wysoka pozycja drugiego świadczyć może o ciągłej obecności w codziennym życiu problemów gospodarczych oraz przekonaniu, że pokonanie tych trudności nie będzie możliwe bez uregulowania zasadniczych spraw ustroju ekonomicznego.

Znacznie mniej ankietowanych wybierało takie cele, jak "zapewnienie niepodległości kraju" (23%), "uregulowanie stosunków między najwyższymi władzami kraju" (11%) czy "umożliwienie spokojnego rozwiązywania konfliktów" (10%). Jeszcze mniej liczne grupy

---

<sup>1</sup> Badanie - współfinansowane przez Fundację Stefana Batorego i CBOS - zostało zrealizowane w dniach 18-24 listopada '93 na 1245-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców kraju.

wskazywały na "ograniczenie możliwości powrotu komunizmu" (7%) oraz "ograniczenie władzy państwa nad obywatelami" (6%)<sup>2</sup>.

Ustawa zasadnicza kojarzy się więc zdecydowanej większości ankietowanych z zakresem ich uprawnień oraz z szansami na poprawę gospodarki. Przyjęcie nowej konstytucji przyczyni się, zdaniem większości osób, do korzystnych zmian. Spośród odpowiedzi: zmiana na lepsze, zmiana na gorsze lub brak zmian - większość respondentów wybierała, we wszystkich pięciu dziedzinach poddanych ocenie, wariant pierwszy.

Nowa konstytucja przyczynić się ma przede wszystkim do lepszej ochrony praw obywateli (64%), a ponadto do umocnienia demokracji (58%), lepszego rządzenia krajem (56%), zmniejszenia niesprawiedliwości (55%).

Poglądy na temat prawnej regulacji praw obywatelskich w ustawie zasadniczej badano na przykładzie kilku kwestii. Ankietowani oceniali ich wagę z punktu widzenia obligatoryjności normowania w konstytucji (tabela 1).

Tabela 1 w procentach

Czy, Pana(i) zdaniem, konstytucja powinna się zajmować:	Na pewno powinna się zajmować	Może, ale nie musi się zajmować	Na pewno nie powinna się zajmować	Trudno powiedzieć
- zapewnieniem obywatelom prawa do pracy	87	9	2	2
- prawami obywateli do swobodnej wypowiedzi	82	13	2	3
- nienaruszalnością własności prywatnej	81	12	3	4
- prawami mniejszości narodowych	52	35	5	8
- prawami wyznawców religii innych niż katolicka	47	35	13	5
- określenie wysokości minimalnej emerytury	41	20	33	6
- określeniem wysokości minimalnej pensji	39	18	36	7

<sup>2</sup> Respondenci mogli wybierać nie więcej niż 2 odpowiedzi - dlatego suma procentów jest większa niż 100.

Konstytucja powinna gwarantować obywatelom **prawo do pracy, swobodnej wypowiedzi** oraz **nienaruszalność własności prywatnej** - taka jest opinia zdecydowanej większości respondentów. Prawie połowa uważa, że niezbędny jest konstytucyjny zapis o prawach mniejszości narodowych oraz wyznawców religii innych niż katolicka (ponad jedna trzecia sądzi, że jest to fakultatywne).

Większa w porównaniu z innymi kategoriami badanych częstość wskazań na obligatoryjność zapisu konstytucyjnego świadczy o tym, dla których grup społecznych szczególnie ważne są uregulowania dotyczące następujących praw:

► **Prawo do pracy.** Przekonanie o obligatoryjności takiego zapisu wyrażają częściej osoby o najniższych dochodach, a także mieszkańcy wsi, ponadto gospodynie domowe oraz pracownicy fizyczno-umysłowi.

► **Prawo do swobodnej wypowiedzi.** Im młodszy są respondenci, tym bardziej rośnie częstość wskazań. Absolwenci zasadniczych szkół zawodowych oraz średnich wskazywali na konieczność konstytucyjnego zapisu częściej niż osoby z wykształceniem podstawowym i wyższym. Większą niż inni częstością wskazań wyróżniali się także ankietowani, deklarujący duże zainteresowanie polityką, a spośród grup społeczno-zawodowych - pracownicy fizyczno-umysłowi, prywatni przedsiębiorcy, uczniowie i studenci.

► **Nienaruszalność własności prywatnej.** Niezbędność takiego zapisu uznają prywatni przedsiębiorcy. Im wyższe wykształcenie oraz im większy stopień zainteresowania polityką, tym większy odsetek wskazań. Większą częstością wskazań wyróżniają się także robotnicy wykwalifikowani.

► **Prawa mniejszości narodowych.** Potrzebę uregulowania tej kwestii w ustawie zasadniczej dostrzegają przede wszystkim badani deklarujący duże zainteresowanie polityką (74% wobec 52% dla ogółu). Mieszkańcy dużych miast uznają tę zasadę znacznie częściej niż mieszkańcy wsi. Wraz ze wzrostem wykształcenia zwiększa się odsetek wskazań. Podobnie jest w przypadku poziomu deklarowanych dochodów. Wśród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się: kadra kierownicza i inteligencja, pracownicy fizyczno-umysłowi, robotnicy niewykwalifikowani, prywatni przedsiębiorcy.

- ▶ **Prawa wyznawców innych religii niż katolicka.** Przekonanie o konieczności zagwarantowania tych praw wiąże się z dużym zainteresowaniem polityką (69% wobec 47% dla ogółu), rośnie wraz z wykształceniem oraz wiekiem. Mieszkańcy małych oraz dużych miast wybierali tę odpowiedź częściej niż ogół, podobnie przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, pracownicy fizyczno-umysłowi. Większą częstością wskazań wyróżniają się osoby zarówno uczestniczące w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu, jak i w ogóle nie praktykujące.
- ▶ **Określenie wysokości minimalnej pensji i emerytury.** Wprawdzie około 40% respondentów uważa, że ustawa zasadnicza powinna regulować wysokość minimalnej pensji i emerytury, to opinie o tym są zróżnicowane w zależności od wykształcenia - ankietowani z wykształceniem podstawowym postulują trzykrotnie częściej obligatoryjność konstytucyjnego zapisu niż absolwenci wyższych uczelni. Wśród grup społeczno-zawodowych częstością wskazań wyróżniają się rolnicy, renciści, emeryci oraz bezrobotni. Największy odsetek odnotowano wśród osób uczęszczających kilka razy w tygodniu do kościoła.

Z powyższego zestawienia wynika, że w omawianej kwestii zdania są podzielone. Zależą przede wszystkim od wykształcenia oraz stopnia zainteresowania polityką, przy czym kierunek tego zróżnicowania odzwierciedla wiedzę o ogólnych zasadach konstytucyjnego prawodawstwa.

Omówione opinie możemy uzupełnić danymi dotyczącymi osobistego stosunku respondentów do wybranych praw gwarantowanych przez konstytucję (rys. 1). Przywiązywanie wagi do **wolności słowa i prawa do pracy** świadczy o uznaniu ich za trwałe elementy porządku demokratycznego. Powszechności optowania za konstytucyjnym zapisem o wolności słowa oraz prawa do pracy towarzyszą niewielkie zróżnicowania opinii w zależności od cech społeczno-demograficznych.

Tabela 2

w procentach

Czy dla Pana(i) osobiście jest ważne czy też nieważne:	Ważne	Nieważne	Trudno powiedzieć
- czy w konstytucji jest gwarantowana wolność słowa obywateli	93	3	4
- czy konstytucja gwarantuje obywatelom prawo do pracy	92	4	4
- czy istnieje urząd Rzecznika Praw Obywatelskich	84	9	7
- jakie są prawa mniejszości narodowych w kraju	53	38	9

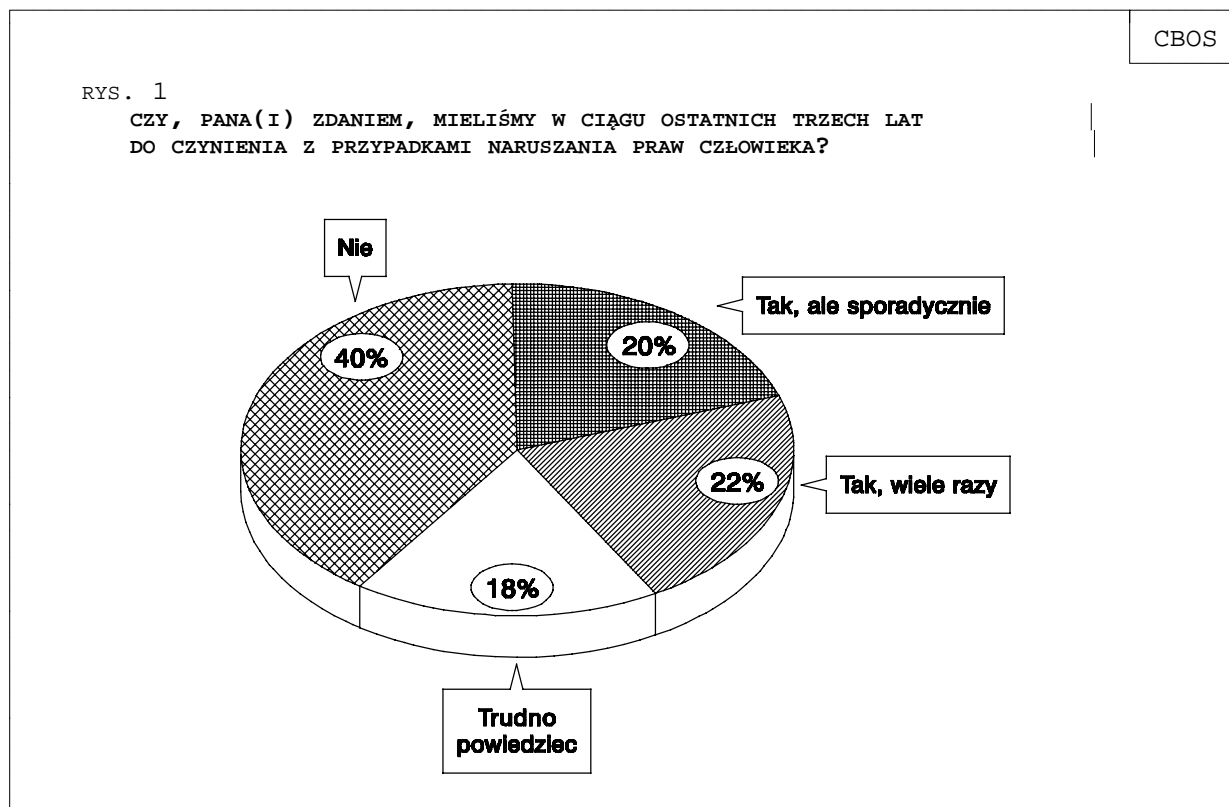
Dla przeważającej większości ankietowanych ważne jest, by konstytucyjne gwarancje ich praw były strzeżone przez **urząd Rzecznika Praw Obywatelskich**. Po sześciu latach funkcjonowania tej nowej dla Polaków instytucji prawie powszechnie uznano ją za podstawowy element ustroju konstytucyjnego.

Niewiele ponad połowa badanych twierdzi, iż dla nich ważne jest, jakie są **prawa mniejszości narodowych** (w tym pytaniu nie było mowy o zapisie konstytucyjnym). Jest to znacząca grupa w społeczeństwie, jednak zdecydowanie mniejsza niż w przypadku pozostałych kwestii poddanych ocenie. Różnica między nimi jest podstawowa. Wolność słowa oraz prawo do pracy dotyczą każdego respondenta, natomiast wypowiedzi badanych o gwarancjach dla mniejszości narodowych odnoszą się do istniejącego porządku prawnego.

Zagwarantowanie praw mniejszości narodowych częściej jest ważne dla mężczyzn niż dla kobiet. Im młodszy ankietowany, im lepiej wykształceni, im lepszy jest ich standard życia oraz większe zainteresowanie polityką - tym większa częstość wskazań. Dla respondentów rzadko uczestniczących w praktykach religijnych lub w ogóle nie praktykujących prawa mniejszości narodowych są ważne częściej niż dla regularnie chodzących do kościoła.

### Opinie o przestrzeganiu praw człowieka

Zastrzeżenia do funkcjonowania systemu demokratycznego w Polsce zostały skonkretyzowane w kolejnym pytaniu dotyczącym naruszania praw człowieka. Zdania w tej kwestii są podzielone: liczba osób przekonanych, że w ciągu ostatnich lat wystąpiły takie przypadki, jest taka sama, jak tych, którzy są przeciwnego zdania (rys. 1). Należy zaznaczyć, że w odpowiedziach przewidziano też stopniowanie zakresu tych naruszeń.



Ankietowani, którzy są niezadowoleni ze sposobu funkcjonowania demokracji w Polsce częściej są przekonani o naruszeniu praw człowieka.

Tabela 3

w procentach

Czy jest Pan(i) zadowolony(a) z funkcjonowania demokracji w Polsce?	Czy, Pana(i) zdaniem, mieliśmy w ciągu ostatnich trzech lat do czynienia z przypadkami naruszania praw człowieka?		
	Tak, wiele razy	Tak, sporadycznie	Nie
Tak	16	20	46
Nie	28	21	36

Uwaga: pominięto odpowiedzi "trudno powiedzieć".

Respondenci, zdaniem których, w ostatnich trzech latach były w Polsce przypadki naruszania praw człowieka, odpowiadając na pytanie otwarte podawali konkretne przykłady. Odpowiedzi wskazują na dużą różnorodność zagadnień.

		CBOS
<b><i>Jakie przypadki naruszania praw człowieka ma Pan(i) na myśli?</i></b>		
		<b>N=510</b>
Problemy polityki socjalnej i zatrudnienia, prawa pracy	<b>44%</b>	
Funkcjonowanie władzy, sądów, urzędów, policji, praworządność	<b>28%</b>	
Obowiązujące prawo dotyczące aborcji	<b>21%</b>	
Prawa obywatelskie (m.in. wolność słowa, przekonań, prawa mniejszości narodowych, tolerancja religijna)	<b>12%</b>	
Nadmierne uprawnienia Kościoła wobec państwa i obywateli, wprowadzenie religii do szkół	<b>5%</b>	
Bezpieczeństwo obywateli (przestępczość)	<b>5%</b>	
Inne	<b>11%</b>	
Nie wiem, trudno powiedzieć	<b>11%</b>	

Uwaga: było to pytanie otwarte, ankietowani mogli wymieniać kilka problemów, dlatego odsetki nie sumują się do 100.

Na pierwszym miejscu znalazły się sprawy związane z zakresem **praw socjalnych, prawa pracy i prawa do pracy**. Naruszanie praw człowieka w tych dziedzinach wymieniano prawie czterokrotnie częściej niż takie prawa obywatelskie, jak wolność słowa czy przekonań.



O tym, że w tej dziedzinie naruszane są prawa człowieka w Polsce znacznie częściej przekonane są kobiety niż mężczyźni. Częstość wskazań wzrasta wraz z wiekiem - największy odsetek jest w grupie wiekowej 55-64 lata, a więc tej, która bardzo dotkliwie odczuwa zmianę zakresu bezpieczeństwa socjalnego. Znalezienie w tym wieku nowej pracy jest prawie niemożliwe, a perspektywa przejścia na emeryturę kojarzy się z wizją kłopotów materialnych.

Problemy socjalne wskazują - częściej niż inni - ankietowani mieszkający w małych miastach (21-100 tys. ludności), osoby z wykształceniem podstawowym, pracownicy fizyczni bez kwalifikacji, renciści i emeryci, a także respondenci deklarujący duże zainteresowanie polityką oraz badani zaliczający się do lewicy (52% wobec 35% badanych o prawicowych poglądach).

Drugie miejsce (28%) zajęły przypadki naruszania praw człowieka związane z **funkcjonowaniem państwa i jego organów oraz praworządności**. Problemy te częściej wskazywali mężczyźni niż kobiety. Blisko połowa ankietowanych mieszkańców dużych miast w porównaniu z mieszkańcami mniejszych miejscowości wymieniała ten typ naruszeń praw człowieka, co może świadczyć o wadze, jaką przywiązują oni do tych problemów. Częstość wskazań rosła też wraz ze wzrostem dochodów oraz stopnia zainteresowania polityką.

Jako oddzielny problem pojawiła się w wypowiedziach badanych kwestia obowiązującej regulacji prawnej dotyczącej **aborcji**. W Polsce kobiety traktują tę sprawę jako naruszenie praw człowieka dwukrotnie częściej niż mężczyźni. Częstością wskazań wyróżniają się ankietowani w wieku 18-24 lata (jest ona dwukrotnie większa niż wśród respondentów najstarszych).

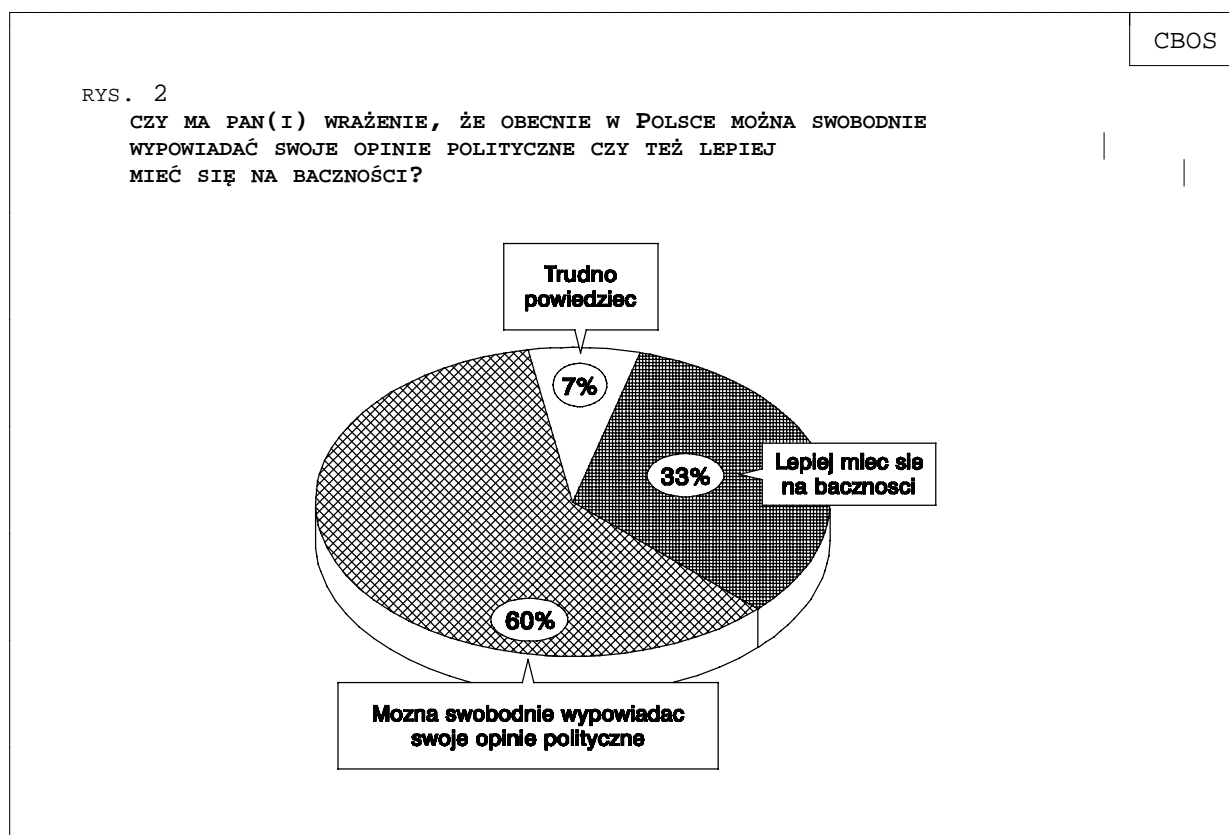
Osoby uczestniczące w praktykach religijnych kilka razy w roku bądź w ogóle nie praktykujące zgłaszały aborcję jako przykład naruszania praw człowieka znacznie częściej niż osoby regularnie i często chodzące do kościoła. Gdybyśmy, dla lepszego zobrazowania, przedstawili poglądy polityczne badanych na osi, to częstość wskazań na ten problem maleje systematycznie od strony lewej do prawej.

Naruszanie praw obywatelskich, takich jak: **prawo do wolności słowa, przekonań, własności prywatnej** wymieniało 12% spośród przekonanych o występowaniu w Polsce łamania praw człowieka. Są wśród nich przede wszystkim ankietowani w wieku 25-34 lata, mieszkańcy

średnich miast (100 do 500 tys. ludności). Im wyższe wykształcenie i dochody badanych, tym większa częstość wskazań.

Zwraca uwagę fakt, że respondenci z wyższym wykształceniem częściej niż przeciętnie wstrzymywali się od wskazywania konkretnych przykładów łamania praw człowieka.

Problematyce wolności słowa, która - zdaniem większości respondentów - jest elementem życia politycznego w Polsce, poświęcono oddzielne pytanie. Dość liczna grupa jest przekonana, iż lepiej być ostrożnym w wyrażaniu opinii politycznych.



Opinie o możliwości swobodnego wypowiedzania się związane są wyraźnie z poglądem badanych na funkcjonowanie demokracji w Polsce. Ankietowani oceniający pozytywnie postępy demokracji są częściej przekonani o swobodzie politycznych wypowiedzi niż ci, którzy wyrażają się na ten temat negatywnie.

Tabela 4

w procentach

Czy jest Pan(i) zadowolony(a) z funkcjonowania demokracji w Polsce?	Czy ma Pan(i) wrażenie, że obecnie w Polsce:	
	można swobodnie wypowiadać swoje opinie polityczne	lepiej mieć się na baczności
Tak	65	30
Nie	57	37

Uwaga: pominięto "trudno powiedzieć"

O istnieniu wolności słowa częściej przekonani są mężczyźni niż kobiety. Częściej wyrażali taką opinię młodszy ankietowani, lepiej wykształceni, o wyższym standardzie życia, bardziej interesujący się polityką.

Ze stwierdzeniem "lepiej mieć się na baczności" w wyrażaniu poglądów politycznych zgadzały się częściej niż inne kategorie badanych następujące grupy: robotnicy niewykwalifikowani (50% wobec 33% dla ogółu), rolnicy, mieszkańcy małych miast (21 do 100 tys. ludności), najmłodszy wiekiem (18-24 lata).

### Obywatel a naruszanie prawa

Prawo przewiduje, że obywatele mogą wyrażać swoje opinie o poczynaniach władz. Sposób korzystania z tych uprawnień oraz wybór formy przekazywania ewentualnego protestu są źródłami informacji o drożności mechanizmów systemu demokratycznego.

W tabeli 5 przedstawiono dane dotyczące ewentualnej akceptacji podejmowania różnorodnych działań jako sprzeciwu wobec uchwalenia przez parlament niesłusznego i niesprawiedliwego prawa. Pytanie to zadano po raz drugi<sup>3</sup>. Kolejność ustalono według częstości wskazań w ostatnim badaniu.

---

<sup>3</sup> W 1993 roku pytano o prawo, które byłoby w ocenie respondenta "niesłuszne i szkodliwe" - w ostatnim badaniu - "niesłuszne i niesprawiedliwe". Obecnie dodano uwagę: "Proszę też pamiętać, że trudno byłoby podjąć wszystkie te działania". Kategorię "podpisanie listu protestacyjnego" (postawa bierna) zamieniono na "zbieranie podpisów pod listem protestacyjnym" (postawa aktywna). Może to mieć znaczenie dla wielkości odsetków.

Tabela 5

w procentach

Przypuśćmy, że Sejm uchwali prawo, które uważa Pan(i) za naprawę niesłuszną i niesprawiedliwą. Które z tych działań był(a)by Pan(i) skłonny podjąć?	Odpowiedzi twierdzące:	
	IV '92	XI '93
Zwrócenie się w tej sprawie do Rzecznika Praw Obywatelskich	49	71
Próba wspólnego działania z osobami podobnie myślącymi	43	52
Zwrócenie się w tej sprawie do posła z Pana(i) okręgu wyborczego	37	47
Zwrócenie się w tej sprawie do radia, TV lub jakiejś gazety	36	40
Podpisanie/zbieranie podpisów pod listem protestacyjnym	54	39
Zwrócenie się w tej sprawie do prezydenta	26	32
Zwrócenie się w tej sprawie do wpływowej osoby	29	30
Zwrócenie się w tej sprawie do rządu	20	29
Zwrócenie uwagi na tę sprawę w organizacji, do której Pan(i) należy	24	26
Udział w demonstracji protestacyjnej	30	22
Udział w strajku	25	19

Przeważająca większość uznaje, że zwrócenie się do Rzecznika Praw Obywatelskich jest najskuteczniejszą formą reagowania na niesprawiedliwe prawo. "Próba wspólnego działania z innymi podobnie myślącymi osobami" wyprzedziła nieznacznie interwencję u **posła** (kolejno 52% i 47%). Podobnie liczebnie grupy uznały, że w takiej sytuacji warto **zbierać podpisy pod listem protestacyjnym** bądź odwoływać się do **gazet, radia czy telewizji, wpływowych osób** -zarówno nieokreślonych, jak i **prezydenta, do rządu** lub jakiejś **organizacji**, której jest się członkiem (około 30-40%). Do form bardziej drastycznych, aczkolwiek prawnie dopuszczalnych - **udziału w demonstracji lub strajku** - uciekły się jedna piąta respondentów.

W porównaniu z sytuacją sprzed półtora roku okazało się, że najskuteczniejsze były interwencje w urzędzie **Rzecznika Praw Obywatelskich**. Na dalsze miejsca przesunęły się takie formy, jak: udział w demonstracji protestacyjnej czy strajku, natomiast popularniejsze stały się interwencje w rządzie czy u prezydenta. Jak widać, umocniła się pozycja nowej w polskiej tradycji politycznej instytucji demokratycznej, a jednocześnie osłabły formy pozaparlamentarne, postrzegane raczej jako ostateczność. Silne jest nadal szukanie oparcia u obywateli podobnie myślących oraz u przedstawicieli parlamentarnych.

Oto zestawienie grup ankietowanych, które najczęściej wyrażały opinie o tym, że w razie uznania norm prawnych za niesłuszne byłyby skłonne podjąć następujące działania:

♦ **interwencja u Rzecznika Praw Obywatelskich:** osoby po studiach, kadra kierownicza i inteligencja, badani deklarujący duże zainteresowanie polityką, osoby młode (18-24 lata), mieszkańcy średnich miast, absolwenci szkół średnich, pracownicy umysłowi;

♦ **próba wspólnego działania z osobami podobnie myślącymi:** osoby w wieku 18-24 lata, badani z wykształceniem ponadpodstawowym, osoby o najniższych dochodach, przedstawiciele inteligencji, rolników oraz pracowników fizyczno-umysłowych, ankietowani deklarujący duże zainteresowanie polityką, a także mający lewicowe poglądy;

♦ **zwrócenie się do posła ze swego okręgu:** ankietowani mający średnie wykształcenie, przedstawiciele inteligencji, rolników oraz pracowników fizyczno-umysłowych, bezrobotni, ankietowani deklarujący duże zainteresowanie polityką, osoby o lewicowych poglądach;

♦ **interwencja w radiu, telewizji lub gazecie:** mieszkańcy średnich miast (100-500 tys. ludności), prywatni przedsiębiorcy, robotnicy wykwalifikowani;

♦ **zbieranie podpisów pod listem interwencyjnym:** absolwenci wyższych uczelni, osoby w wieku 18-24 oraz 45-54 lata, inteligencja, prywatni przedsiębiorcy, bezrobotni, ankietowani deklarujący duże zainteresowanie polityką, a także mający lewicowe poglądy;

♦ **zwrócenie się do prezydenta:** robotnicy niewykwalifikowani, bezrobotni, osoby w wieku 35-44 lata, mieszkańcy średnich miast, osoby uczestniczące w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu, badani deklarujący prawicowe poglądy polityczne;

♦ **zwrócenie się do wpływowej osoby:** mieszkańcy wsi, osoby z wykształceniem podstawowym, robotnicy niewykwalifikowani, rolnicy, badani o najniższych dochodach;

♦ **zwrócenie się do rządu:** mieszkańcy małych miast (do 20 tys. ludności), robotnicy, bezrobotni, badani mający najniższe dochody, osoby o poglądach prawicowych;

♦ **interweniowanie w organizacji, do której się należy:** mieszkańcy średnich miast, absolwenci wyższych uczelni, przedstawiciele inteligencji, pracownicy fizyczno-umysłowi, bezrobotni, osoby interesujące się polityką;

- ♦ **udział w demonstracji protestacyjnej:** robotnicy wykwalifikowani, osoby o najniższych dochodach, respondenci w wieku 18-24 oraz 35-44 lata, mieszkańcy średnich miast i wsi, rolnicy, osoby określające swoje warunki materialne jako złe, badani interesujący się polityką;
- ♦ **udział w strajku:** osoby w wieku 35-44 lata, robotnicy wykwalifikowani, pracownicy umysłowi, rolnicy, ankietowani o najniższych dochodach.

Przedstawiciele lewicy podejmowałyby przede wszystkim próby wspólnego działania, odwoływałyby się do swego posła, zbierali podpisy pod listem protestacyjnym lub brali udział w demonstracji. Ankietowani określający się politycznie jako zwolennicy centrum wyrażaliby swe niezadowolenie w demonstracjach ulicznych. Prawica wierzy we władzę, dlatego jej przedstawiciele interweniowałiby u prezydenta lub w rządzie. W tym uproszczonym zestawieniu wzięto pod uwagę większą niż w przypadku ogółu badanych gotowość do akceptowania poszczególnych form protestu.

Zastrzeżenia do urzędów, przedstawiciele władzy wymieniano stosunkowo często jako przykłady naruszania praw człowieka. Dość powszechny jest wśród badanych pogląd o dyscyplinarnym karaniu urzędnika w takich przypadkach. Rodzajem kary powinno być, zdaniem trzech czwartych ankietowanych, ponoszenie przez urzędnika kosztów odszkodowania dla obywatela. Jednocześnie, co należy podkreślić, większość badanych uważa, że państwo ponosi odpowiedzialność za poczynania swych funkcjonariuszy (zob. tabela 6).

Tabela 6

w procentach

Jakie powinny być konsekwencje naruszania przez urzędnika państwowego praw obywatela?	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
Wymierzenie urzędnikowi kary dyscyplinarnej	89	6	5
Odszkodowanie wypłacane poszkodowanemu przez urzędnika, który naruszył prawo obywatela	75	15	10
Odszkodowanie wypłacane poszkodowanemu przez państwo	60	31	9

Jedynie 3% respondentów dało odpowiedzi negatywne na obie propozycje dotyczące finansowego odszkodowania. Liczna grupa natomiast (45%) odpowiedziała w obu przypadkach twierdząco. Można przypuszczać, że, ich zdaniem, ważne jest przede wszystkim zadośćuczynienie, mniej zaś to, kto je sfinansuje. Innym wytłumaczeniem może być przewidywanie niewypłacalności funkcjonariuszy państwowych.

Ankietowani, którzy nie zgadzają się z zasadą wypłacania odszkodowania przez państwo, powszechnie (90%) akceptują odpowiedzialność finansową urzędnika.

O tym, że to urzędnik powinien ponosić koszty odszkodowania, przekonane są najczęściej osoby w wieku 45-54 lata, absolwenci zasadniczych szkół zawodowych, robotnicy, bezrobotni oraz respondenci o poglądach lewicowych. Opinię o ponoszeniu tych kosztów przez państwo wyrażali głównie najmłodszy, mieszkańcy dużych miast, absolwenci szkół średnich, pracownicy umysłowi, rolnicy, prywatni przedsiębiorcy, bezrobotni, uczniowie i studenci.



W postrzeganiu praw obywatelskich widoczne jest silne oddziaływanie problematyki społecznej. Obywatele spodziewają się, że państwo zagwarantuje im prawo do pracy i wykaże "troskę o zwykłego człowieka". Niespełnienie tych oczekiwań spowoduje zapewne niezadowolenie znaczącej części społeczeństwa z postępów demokracji. Kolejnym istotnym powodem niezadowolenia jest dostrzeganie w funkcjonowaniu władzy, urzędów, policji, aparatu sprawiedliwości czy też w prawodawstwie naruszeń praw człowieka.

Ostatnie lata utrwaliły w społecznej świadomości przekonanie, iż każdy obywatel powinien mieć prawo do swobodnej wypowiedzi oraz nienaruszalności własności prywatnej. Zdaniem większości, w Polsce istnieje obecnie wolność słowa. Przejawem pozytywnych zmian w społecznej świadomości jest także fakt, że urząd Rzecznika Praw Obywatelskich stał się trwałym i potrzebnym elementem porządku demokratycznego.

Konstytucyjne uregulowanie podstawowych praw obywatelskich jest ważne dla większości ankietowanych. Uchwalenie nowej ustawy zasadniczej przyczynić się może do usprawnienia funkcjonowania życia politycznego i zreformowania gospodarki.